BIBLIOTEKARZ PODLASKI
2016/1 (XXXII)
ISSN 1640-7806
http://bibliotekarzpodlaski.ksiaznicapodlaska.pl/

Artur Konopacki
Uniwersytet w Białymstoku

Uwagi nad nową publikacją o muzułmanach w Polsce

[rec. Ks. Krzysztof Kościelniak, *Muzułmanie polscy. Religia i kultura*, Wydawnictwo M, Kraków 2016, ss. 264]

Na początku 2016 roku ukazała się w Krakowie praca Krzysztofa Kościelniaka *Muzułmanie polscy. Religia i kultura*. Już sam tytuł może wzbudzić ciekawość, szczególnie, że o muzułmanach w Polsce właściwie brak jest świeżych publikacji. Co więcej, autorstwo osoby od lat zajmującej się badaniem stosunków chrześcijańsko-muzułmańskich pozwala sugerować, że mamy do czynienia z naprawdę cenną i ciekawą monografią. Książka składa się z 22 rozdziałów, trzy z nich (rozdz. 3, 6 i 8) podzielone zostały dodatkowo na podrozdziały. Na końcu zamieszczono obszerny aneks i bibliografię. Brak niestety indeksów osobowych czy geograficznych. Choć w pracy znajdziemy kilkanaście ilustracji i map, razić może sposób ich wydruku. Niektóre bowiem grafiki – takie, jak logo instytucji czy organizacji – są mało czytelne, z kolei mapa rozmieszczenia wspólnot alewickich w Turcji zupełnie jest nieczytelna (s. 105).

Nie jest to jednak największy mankament tej monografii. Z informacji zawartych we wstępie wynika jednoznacznie, że tematyka książki całkowicie odbiega od tego, co sygnalizuje jej tytuł. Oto na stronie 9 czytamy: „Niniejsza publikacja jest próbą całościowego ogarnięcia migracji muzułmańskiej ostatnich dwudziestu lat"; a w innym miejscu: „wydaje się, iż praca ta przybliży w jakimś stopniu złożoność fenomenu imigrantów-muzułmanów w Polsce" (s. 10). Z tytułu wynika, że praca miała być poświęcona muzułmanom polskim. Autor jednak doprecyzowuje: „Niniejsza praca dotyczy muzułmanów imigrantów z krajów muzułmańskich Bliskiego i Środkowego Wschodu, Azji Centralnej i Północnej Afryki, którzy osiedlili się w Polsce w latach 1989–2014" (s. 10). Wówczas dopiero dowiadujemy się, że w kontekście analizy imigrantów pojawi się temat Tatarów-muzułmanów.

Nie będzie to zatem praca o muzułmanach polskich, gdyż tym terminem określa się w całej historiografii Tatarów-muzułmanów, którzy żyją na ziemiach

Rzeczypospolitej, a wcześniej w Wielkim Księstwie Litewskim, od ponad 600 lat. Nieuprawnione, co więcej: błędne – jest rozumowanie i wprowadzanie do obiegu naukowego sądu, że muzułmanie-imigranci są muzułmanami polskimi! Są oni muzułmanami żyjącymi w Polsce i nic więcej, warto więc, aby autor zauważał tę subtelną różnicę. Zwłaszcza, że sam wyraźnie zaznacza „Niniejsze badania starają się w sposób jak najbardziej adekwatny uchwycić fenomen muzułmanów imigrantów w Polsce w kontekście doświadczeń zachodnich" [s. 13 – podkr. – A. K.].

W rozdziale 1 pojawia się informacja o liczebności imigrantów muzułmańskich w Polsce w ciągu ostatnich 25 lat. Rozdział 2 skupia się na statusie prawnym i instytucjonalnym muzułmanów w Polsce. Omówiono w nim historię Muzułmańskiego Związku Religijnego i ustawę z 1936 roku. Autor niestety nie doprecyzowuje tego, jakie kontrowersje ta ustawa wzbudzała i wzbudza wewnątrz wspólnot muzułmańskich w Polsce. Zresztą nie spotkałem się dotąd z żadną publikacją, która by w sposób konkretny odnosiła się właśnie do tych kwestii. Podkreślam jednak, że może to być jedynie subiektywne odczucie autora, powstałe na przykład wskutek rozmów z poszczególnymi przedstawicielami społeczności muzułmanów. Nie jest to jednak argument naukowy.

Zupełnie niezrozumiały jest natomiast akapit poświęcony „Niestosowaniu klauzuli «sprzeciwu sumienia» wobec muzułmanów" (s. 33). Autor stwierdza, że klauzuli «sprzeciwu sumienia» nie stosuje się zupełnie, podobnie zresztą jak przepisów ochrony tajemnicy spowiedzi (*sic!*) (s. 33). Wydaje się, że rzeczy oczywistych nie warto poruszać, skoro kilka stron wcześniej autor sam powołuje się na prawa zawarte w Konstytucji RP, która zapewnia swobody religijne. Niezrozumiałe jest więc poruszanie kwestii gwarancji miejsca kultu (s. 34), gwarancji możliwości świętowania (s. 35) *etc*. A już zupełnie nie wiadomo, do czego odnieść akapit „Szerszy zakres swobód jednostki dla muzułmanów w Polsce niż w krajach islamskich" (s. 34). Retorycznie zapytać możemy: dlaczego nie ma takiego wyróżnienia na przykład dla Australii czy może Korei Południowej? Jeżeli wszyscy ludzie żyjący w Polsce niezależnie od wyznania podlegają prawu polskiemu, to chyba tylko w celu zapełnienia kart książki zamieszczono w niej akapity poświęcone zakazowi poligamii, procedurze zawierania małżeństw *etc.* (s. 36).

Kolejne rozdziały przynoszą omówienie specyfiki formy imigrowania muzułmanów do Polski – rozdział 3, struktury osiedlania się i mobilności w Polsce – rozdział 4, formy aktywności zawodowej, miejsca pracy i edukacji muzułmanów – rozdział 5, aktywności społecznej, politycznej i kulturalnej na rzecz własnej grupy – rozdział 6. W ostatnim rozdziale autor omawia działalność poszczególnych

organizacji MZR, Ligę Muzułmańską w RP, Stowarzyszenie Studentów Muzułmańskich w Polsce. Prezentuje też różnorodność owych organizacji – dzieląc je na sunnickie, szyickie, sufickie, organizacje świeckie.

Rozdział 7 poświęcony został relacji imigrantów muzułmanów z Polakami. Po raz kolejny przekonujemy się o nieadekwatności tytułu pracy do jej zawartości. Autor omawia relacje imigrantów z Palestyny, Syrii, Somalii *etc*. z Polakami, czy zatem można wobec tego postawić znak równości i powiedzieć, że są to polscy muzułmanie – jak sugeruje tytuł pracy? Za kuriozalny trzeba uznać wniosek z rozdziału 10 na temat stroju muzułmańskiego. Pada tu bowiem stwierdzenie, że „(...) w Polsce nie przeprowadzono szczegółowych badań, odnośnie stosowania strojów przez muzułmanki imigrantki" (s. 115). Z tego powodu autor postanowił wykorzystać badania dotyczące stroju muzułmanek przeprowadzone przez naukowców z… Uniwersytetu Michigan. Co więcej: posłużył się badaniami przeprowadzonymi wśród muzułmanów Tunezji, Egiptu, Turcji, Libanu, Pakistanu i Arabii Saudyjskiej (s. 115). Nie umiem znaleźć związku logicznego w porównaniu wyników tych badań z państw zamieszkanych przez zdecydowaną większość muzułmańską, gdzie kontekst ubioru jest całkowicie inny, i odniesieniem tego do realiów Polski. Podobnie rzecz się prezentuje w przypadku kwestii noszenia brody przez mężczyzn czy noszenia turbanu (*sic!*) (s. 117-119). Pominę tu szczegółowe omawianie kolejnego rozdziału *Język ciała muzułmanów na emigracji* – nie ma on związku z tytułem książki, jest raczej zbiorem luźnych i subiektywnych refleksji na temat sunny i zwyczajów panujących w krajach arabskich.

W monografii poświęcono również miejsce na rozważania dotyczące interakcji muzułmanów w przestrzeni publicznej. Nieuprawnione jest – szczególnie w pracy naukowej – używanie skrótów myślowych, takich jak chociażby ten: „Związek muzułmanina z Polką wymaga opanowania nowego kodu kulturowego właściwego w relacjach między płciami w kraju przyjmującym" (s . 129). Autor ignoruje fakt, że muzułmanin czy muzułmanka może być Polakiem czy Polką i nie musi się uczyć „nowego kodu". Chyba, że przyjmuje się *a priori*, iż wszyscy muzułmanie w Polsce to imigranci, choć już tytuł pracy sugerowałby co innego. Widać zatem wyraźną niekonsekwencję w używaniu terminologii.

Zupełnie też niezrozumiałe są uwagi o muzułmanach przebywających w więzieniach. W recenzowanej pracy pojawiają się na przykład dane dotyczące „Wielkiej Brytanii, w której aż 42% wszystkich więźniów stanowią muzułmanie" (s. 131). Nie wiem do czego miało prowadzić to porównanie, zważywszy choćby na ogólną ilość muzułmanów w Wielkiej Brytanii i w Polsce. Równie dobrze można by podać przykład Pakistanu: tam odsetek muzułmanów w więzieniu byłby jeszcze większy, ale co to wnosi do tematu? Nic.

W rozdziale *Miejsce islamu w życiu muzułmanów-imigrantów: deklaratywność a praktyka* omawia się zasadnicze aspekty życia religijnego imigrantów muzułmańskich. Dowiadujemy się tego, jaka jest praktyka spożywania alkoholu w Pakistanie czy Iranie i jakie grożą za to kary (s. 137). Jest to raczej ciekawostka, bo nie sposób włączyć tego do założeń badawczych pracy. Kolejne rozdziały – aż do 16 – poświęcono kwestiom imigrantów i ich problemów rodzinnych, w tym: zawierania małżeństw, obrzezania, kwestii apostazji, homoseksualizmu, przestrzegania postu *etc*.

Rozdział 16 koncentruje się na zagadnieniu „wspólnotowości lokalnej imigrantów muzułmańskich" (s. 162). Scharakteryzowano tu powody asymilacji na przykładzie między innymi społeczności tatarskiej. Autor stwierdza, że jednym z przejawów asymilacji są na przykład modlitwy w intencji ojczyzny, zauważając przy tym, że modlitwy te prowadzone są od 2013 roku przez muftiego Tomasza Miśkiewicza. Warto dopowiedzieć, że modlitwy te odbywały się już wcześniej – z okazji nie tylko 11 listopada, ale również święta uchwalenia konstytucji. Modlitwy takie odbywały się w meczetach w Bohonikach i Kruszynianach, nie tylko w Białymstoku, a prowadzone były przez różnych imamów – nie tylko muftiego. Co więcej, stwierdzenie, że w międzywojniu modlitwy takie były obowiązkowe (s. 164), jest nadużyciem, bowiem były one jedynie dobrze przyjętym zwyczajem społeczności muzułmańskiej na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Można to łatwo zweryfikować korzystając z dostępnej literatury, a nie tylko stron internetowych.

Rozdziały kolejne poświęcono znów imigrantom i ich interakcji ze społeczeństwem Polski. Rozdział 22 dotyka kwestii polskich muzułmanów, gdzie znajdziemy charakterystykę społeczności tatarskiej oraz początków powstania Ligi Muzułmańskiej. Autor – opisując konflikt wewnątrz grupy – bardzo powierzchownie traktuje ten problem. Stwierdza między innymi, że podział nastąpił po 2012 roku z inicjatywy, jak to określił, „(...) części członków związku [MZR – A.K.], którym nie podobała się działalność wywodzącego się z Tatarów polskich imama Tomasza Miśkiewicza, który zdobył wykształcenie w Arabii Saudyjskiej i deklarował konieczność «oczyszczenia» islamu polskich Tatarów" (s. 192). Nie jest to prawda, spór dotyczył nie kwestii religijnych, lecz finansowych, związanych z ubojem rytualnym i sprzedażą mięsa przez firmy uzyskujące certyfikat „halal"[1].

Podsumowując, trzeba raz jeszcze powiedzieć, że treść recenzowanej tu monografii nie zgadza się z deklaracją wpisaną w jej tytuł. W odczuciu recenzenta zawartość pracy jest zbiorem luźnych przemyśleń autora dotyczących imigrantów.

[1] T. Aleksandrowicz, *Biała księga*, praca przygotowana przez Muzułmańską Gminę Wyznaniową w Białymstoku, Białystok 2013 – druk wewnętrzny, niepublikowany.

Szkoda, że nie zdołano wykorzystać najnowszej literatury przedmiotu. By dać przykład takich niedociągnięć: autor – omawiając kwestie asymilacji czy tożsamości Tatarów – zupełnie pomija pracę Katarzyny Warmińskiej czy ustalenia Michała Łyszczarza. Z pewnością prace te wniosłyby więcej światła do tematu procesów zachodzących właśnie wśród Tatarów-muzułmanów polskich. Tym bardziej należy podkreślić, że takie prace, jak monografia Krzysztofa Kościelniaka, prace, po które z pewnością sięgną studenci czy czytelnicy po prostu zainteresowani tematem, wnoszą obraz zafałszowany, nieprawdziwy.

Na koniec chciałbym raz jeszcze z naciskiem wyartykułować: błędem jest uznawanie imigrantów mieszających w Polsce za muzułmanów polskich.

Natomiast podsumowaniem niniejszych rozważań niech będzie uwaga pozytywna: z książki ks. Kościelniaka czytelnik uzyska wiele ciekawych i cennych informacji na temat funkcjonowania i zwyczajów imigrantów muzułmańskich w Polsce.

Bibliografia:

Aleksandrowicz Tomasz, *Biała księga*, praca przygotowana przez Muzułmańską Gminę Wyznaniową w Białymstoku, Białystok 2013 – druk wewnętrzny, niepublikowany.

Konopacki Artur, *Życie religijne Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XIX wieku*, Warszawa 2010.

Kościelniak Krzysztof, *Muzułmanie polscy. Religia i kultura*, Kraków 2016.

Tatarszczyzna w badaniach. Konteksty interdyscyplinarne, red. Artur Konopacki, Białystok 2015.

Artur Konopacki
The University of Białystok

REMARKS ABOUT A NEW PUBLICATION ON MUSLIMS IN POLAND

The text reviews Krzysztof Kościelniak's *Polish Muslims. Religion and Culture*, which concerns Muslim immigrants from Near and Middle East, Central Asia and North Africa, who settled down in Poland from 1989 to 2014. The reviewer relays the problems discussed in the study: forms and means of migration, forms

of employment among Muslims, their social and political engagements, the role of Muslim Religious Union, etc., and highlights a few faults of the book: the inappropriate title, an inconsistency in the use of terminology, the methodological mistakes that consist in explaining certain phenomena occurring in Poland by taking examples from the counties where Muslims communities are relatively larger.

Key words: Muslims in Poland, Islam in Europe, Muslim culture and religion